

POSTAWY LITURGICZNE

Tak jak ludzie okazują sobie miłość i uczucia za pomocą odpowiednich postaw i gestów, tak w liturgii postawy i gesty są znakami miłości do Boga. Dlatego ważne jest, by były wykonywane z czułą starannością, czcią i skupieniem. Wprowadzenie do Mszału zwraca uwagę na to, iż *jednakowa postawa ciała, którą powinni zachować wszyscy uczestnicy liturgii, jest znakiem wspólnoty i jedności zgromadzenia, wyraża bowiem, a zarazem wywiera wpływ na myśli i uczucia uczestników* (OWMR 20). Do postaw liturgicznych zaliczamy: **stanie, klęczenie, siedzenie, leżenie krzyżem i procesję.**

1. Postawa stojąca jest wyrazem uszanowania, jest zewnętrznym znakiem głębokiej czci dla Boga jako najwyższego Pana (Mt 6,5; Mk 11,25; Łk 18,11; 22,46).

Stanie jest znakiem radości z odkupienia. W postawie stojącej Ojcowie Kościoła widzieli symbol świętej wolności dzieci Bożych.

Kiedy zachowujemy postawę stojącą?

- od początku Mszy Świętej aż do oracji włącznie
- od rozpoczęcia akłamacji przed Ewangelią aż do zakończenia Ewangelii
- podczas wyznania wiary i modlitwy powszechnej
- od wezwania kapłana *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę...* aż do akłamacji *Święty, Święty...* włącznie
- od akłamacji po przeistoczeniu aż do *Baranku Boży* włącznie
- podczas Modlitwy po Komunii oraz obrzędów zakończenia.

2. Postawa klęcząca, zarówno jako dłuższa postawa modlitewna, jak również chwilowy gest przyklęknienia, oznacza wielbienie Boga. Przez klęczenie człowiek wyraża swoją małość wobec Boga. Gest ten jest znakiem adoracji: pokornego uwielbienia Bożego Majestatu. Św. Hieronim uczył, by przyklęknieniu ciała towarzyszyło także „przyklęknienie serca”, a więc należyte usposobienie wewnętrzne. W Piśmie Świętym znajdujemy aż 59 wzmianek o przyjęciu postawy klęczącej. Miała ona trzy formy; **padnięcie na twarz** (Pwt

26,10; Joz 5,15; Mk 14,35), **upadnięcie do stóp** (Mk 1,40; 10,17; Mt 17,14; 27,29) i **kłęczenie** (2 Krn 6,13; Ezd 9,5; Dz 9,40; 20,36; 21,5). Przykład modlitwy na klęczkach dał nam sam Chrystus Pan modlący się w Ogrodzie Oliwnym (Łk 22,41). Święty Szczepan – pierwszy męczennik Kościoła, oddaje swoje życie ukamienowany na klęcząco (Dz 7,54-60). Kłęczenie jest też zasadniczą postawą w czasie sakramentu pokuty.

Kiedy w czasie Mszy świętej zachowujemy postawę klęczącą?

- podczas Modlitwy Eucharystycznej, po aklamacji *Święty, Święty...* do aklamacji po przeistoczeniu
- na słowa: *Oto Baranek Boży ... Panie, nie jestem godzien...*
- podczas Wyznania Wiary w uroczystości Narodzenia i Zwiastowania Pańskiego przyklęka się na słowa: *I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem.*

3. Postawa siedząca według starożytnego zwyczaju przysługiwała urzędnikom, nauczycielom i sędziom, jako znak władzy i godności (Ps 106,32; Mt 19,28; Łk 4,20). Pan Jezus nauczał w świątyni jerozolimskiej siedząc (Łk 2,46). Biskup zasiada na swojej katedrze i z niej naucza. Sprawując sakrament pokuty kapłan zajmuje pozycję siedzącą na znak powagi urzędu sędziowskiego, który wykonuje w imieniu i w obecności Chrystusa.

Wierni w kościele nie zawsze siedzieli. Przez długie wieki w kościołach nie było ławek. Instrukcja Stolicy Apostolskiej z 1964r. wskazuje: *Wiernym należy wyznaczyć miejsca ze specjalną troską, aby oni wzrokowo i duchowo mogli należycie brać udział w świętych czynnościach. Wypada, aby według zwyczaju postawić do ich użytku ławki lub krzesła* (nr 98). Siedzenie jest postawę słuchającego ucznia. Jest znakiem skupienia, przyjmowania i rozważania Słowa Bożego (Łk 2,46; 10,39; 1 Kor 14,30; Dz 20,9).

W którym momencie siedzimy w czasie liturgii?

- podczas czytań mszalnych (z wyjątkiem Ewangelii), psalmu responso-ryjnego i homilii
- podczas przygotowania darów ofiarnych
- po procesji komunijnej i uwielbienia po Komunii świętej
- w czasie ogłoszeń.

ARS CELEBRANDI

Określenie Ars celebrandi oznacza sztukę pięknego celebrowania Mszy świętej, która dotyka płaszczyzny znaków, symboli, gestów, języka, muzyki i śpiewu, paramentów i szat, architektury i sztuki sakralnej, ale także wiary i życia wszystkich uczestników liturgii, z celebransem i posługującymi na czele.

Zasadniczą sprawą dla pięknej celebracji jest właściwe rozumienie liturgii, jako dzieła Boga, który jest inicjatorem i głównym działającym w liturgii. Przyczyną powszechnej banalizacji i odarcia liturgii z piękna, jest przeakcentowanie w niej czynnika ludzkiego i niedoceniecie działania Bożego. Kard. Gerhard Müller mówił: „Liturgia jest sakramentalnym uczestnictwem, widzialnym i konkretnym, w życiu Boga w Trójcy. Dlatego to nie tylko jakaś gra, teatr, autoekspresja odczuć, serca, idei, wymiaru społecznego. Liturgia katolicka to rzeczywisty, obiektywny, konkretny wyraz relacji, w której sam Bóg chce dzielić życie z nami, Jego stworzeniami”. Błędem byłoby stosować do liturgii kryterium świeckiego poczucia piękna. W pięknie liturgii nie chodzi bowiem tylko o przeżycia estetyczne, ale duchowe, chodzi o poznanie blasku piękna samego Boga. Benedykt XVI w adhortacji *Sacramentum caritatis* pisał: „Liturgia jak i Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem: jest blaskiem prawdy. (...) Odnoszenie się do atrybutu piękna nie jest jedynie estetyzmem, ale jest sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. (...) Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie objawiła się nam w tajemnicy paschalnej. Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy; ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi. (...) Piękno nie jest więc jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia. Wszystko to winno sprawić, byśmy byli świadomi, jaką należy zachować uwagę, by liturgia jaśniała zgodnie z jej właściwą naturą” (nr 35).

Ars celebrandi to czynienie czegoś świętego, wykonywanie świętej czynności, z radością, świętecznie i uroczyście. Pięknie celebrować liturgię

znaczy najpierw celebrować wiernie z zasadami Kościoła, a nie „po swojemu”, pod presją chwilowej mody. Św. Jan Paweł II w encyklice o Eucharystii pisał: „Kapłan, który wiernie sprawuje Mszę świętą według norm liturgicznych, oraz wspólnota, która się do nich dostosowuje, ukazują w sposób dyskretny, lecz wymowny swą miłość do Kościoła” (Ecclesia de Eucharistia, 52). Po drugie – pięknie celebrować, to celebrować w sposób naturalny, właściwy sobie tak, aby liturgia nie była sztuczna i dziwaczna, ale wypływała z wiary i była przy tym piękna. Wreszcie pięknie celebrować to zadbać o prawdziwość znaków, gestów, języka, wyposażenia świątyni, dekoracji itd. Prostota gestów i umiarkowanie znaków przewidzianych w określonym porządku i czasie liturgii, przekazują i angażują wiernych bardziej niż sztuczne, niestosowne dodatki.

Niech zatem każda liturgia w naszych świątyniach będzie piękna w swojej szlachetnej prostocie i niech prowadzi do zaangażowanego udziału w niej wiernych, a przez to do odnowy całego życia Kościoła.

Dopowiedzenie:

<https://papiez.wiara.pl/doc/377312.Dominicae-cenae-o-tajemnicy-i-kulcie-Eucharystii> (p. 11. Stół Chleba Pańskiego, 12. Dobro wspólne Kościoła)

<https://diecezja.opole.pl/index.php/homepage/aktualnosci/2640-o-przyjmowaniu-komunii-swietej>